

Sygn. akt: I ACa 1351/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Rojewska SSO del. Jarosław Pejta
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w S.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 1 października 2012 r. sygn. akt I C 222/12

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki A. S. zadośćuczynienie w kwocie 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2011 roku;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 119,64 (sto dziewiętnaście 64/100) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych;

4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki A. S. kwotę 4083,40 (cztery tysiące osiemdziesiąt trzy 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki A. S. kwotę 860 (osiemset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1351/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lutego 2012 roku powódka A. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2011 roku tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu wskazała, że na skutek śmierci jej męża w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...), zostały naruszone jej dobra osobiste w postaci prawa do życia rodzinnego oraz więzi z osobą najbliższą.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 marca 2012 roku pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego.

Wyrokiem z dnia 1 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2012 roku i w pozostałym zakresie oddalił powództwo. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 119,64 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.100 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych: W dniu 30 listopada 2004 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł mąż powódki T. S.. W chwili śmierci miał on 31 lat. Sprawca wypadku był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie (...).

Powódka pozostawała w związku małżeńskim z T. S. od 18 września 1999 roku. W chwili śmierci męża, A. S. miała 27 lat i była w ciąży. W. S. urodził się w dniu (...). Powódka i T. S. byli szczęśliwym małżeństwem, łączyła ich głęboka więź emocjonalna. Spędzali wspólnie wolny czas, wychodzili na spacer, dwa razy do roku wyjeżdżali na wspólne zagraniczne wakacje. T. S. był dla powódki wsparciem w codziennym życiu pod względem uczuciowym i finansowym. Mąż powódki podejmował ważne decyzje dotyczące wspólnego życia małżonków. Prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług medycznych, uzyskując z niej dochód na znacznym poziomie. Dochód uzyskiwany przez T. S. pozwolił małżonkom wybudować w latach 2002 – 2004 wspólny dom. Małżonkowie prowadzili życie towarzyskie, spotykali się ze znajomymi oraz wspólnie uczestniczyli w uroczystościach i spotkaniach rodzinnych. T. S. był szczęśliwy z powodu ciąży i z radością oczekiwał narodzin dziecka.

Po śmierci męża A. S. na skutek szoku trafiła do szpitala. Wiadomość o śmierci męża spowodowała konieczność zażywania przez powódkę leków na podtrzymanie ciąży z uwagi na to, że była ona zagrożona. Po powrocie ze szpitala, powódka przeprowadziła się do rodziców, którzy roztoczyli nad nią opiekę i udzielili niezbędnego wsparcia. Powódka będąc w ciąży leczyła się u lekarza psychiatry z powodu ostrej reakcji na stres – reakcji żałoby. W toku podjętego leczenia powódka zażywała leki przeciwdepresyjne i leki znoszące napięcie lekowe. Po urodzeniu syna, powódka przeprowadziła się do domu wybudowanego wspólnie z mężem, gdzie przez kolejne 1,5 roku zamieszkiwała wraz z matką. Rodzice powódki w dalszym ciągu pomagali jej w opiece nad dzieckiem i w codziennych obowiązkach. Po 4 miesiącach urlopu macierzyńskiego powódka powróciła do pracy, pozostawiając syna pod opieką matki lub opiekunki.

Ostatnia wizyta powódki u lekarza psychiatry miała miejsce w dniu 9 lutego 2006 roku, odnotowano wówczas poprawę samopoczucia. Powódka obecnie nie leczy się psychiatrycznie, jednak w dalszym ciągu nie może pogodzić się ze śmiercią męża. Po śmierci męża powódka była zmuszona przejąć jego dotychczasowe obowiązki domowe, w tym samodzielnie sprawować opiekę nad małoletnim synem i wychowywać go. Powódka ograniczyła kontakty ze znajomymi, po pracy czas spędza głównie z rodzicami i synem, nie prowadząc życia towarzyskiego, unika również

spotkań rodzinnych. Obecnie powódka nie pozostaje w związku emocjonalnym z innym mężczyzną, deklarując, że nie jest w stanie z nikim się związać.

W oparciu o sporządzoną opinię biegłego lekarza psychiatry i psychologa Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że u powódki na skutek przeżyć związanych ze śmiercią męża doszło do istotnego pogorszenia się stanu zdrowia z powodu powstania i rozwoju oraz utrwalania się objawów przewlekłego zespołu depresyjnego, lęku przed jazdą samochodem, rozpoczęciem dalszego życia w roli kobiety, utrwalonego poczucia krzywdy i własnego bezpieczeństwa. Aktualnie powódka znajduje się w stanie zejściowym po ciężkim okresie spowodowanym śmiercią męża i zaburzeniach adaptacyjnych, z objawami depresyjnymi nawracającymi w stopniu umiarkowanym. A. S. jest pesymistycznie nastawiona do życia, znajduje się w stanie napięcia, niepokoju, braku poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa własnego, co świadczy o zaburzeniach nerwicowych. Ten stan w znacznym stopniu utrudnia jej społeczne przystosowanie się do odgrywania ról społecznych oraz aktywności zawodowej. Z tego powodu powódka ma obniżone poczucie wartości i nastroju, nie radzi sobie ze stresem, odczuwa chroniczne lęki co do przyszłości własnej i syna oraz unika samodzielnego podejmowania decyzji, wskazując tendencję do wycofywania się. Powódka ujawnia skrajnie neurotyczny sposób przeżywania na poziomie niezrównoważenia emocjonalnego u osoby skrajnie introwertnej z poczuciem izolacji emocjonalno – społecznej, ma skłonności do uporczywego dręczenia się problemami życia codziennego, odczuwa ciągłą obawę przed niepowodzeniami w rolach życiowych. Upływ czasu zahamował gwałtowne reakcje rozpaczki u powódki, ale nie wpłynął na nadal utrzymujące się głębokie poczucie straty i osamotnienia oraz własnego upośledzenia sprawności fizycznej i psychicznej. Pogorszenie samopoczucia psychicznego wpłynęło na wycofanie się powódki z życia społecznego, co z kolei obniżyło komfort emocjonalny i ekonomiczny jej życia. A. S. jest osobą smutną, skłonną do płaczu i rozdrażnienia, ma trudności w przeżywaniu radości oraz nie wykazuje zainteresowania w utrzymywaniu kontaktów z innymi ludźmi.

Pozwany wypłacił powódce kwotę 10.000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie jej sytuacji życiowej po śmierci męża. Prawomocnym wyrokiem z dnia 9 czerwca 2006 roku Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim, w sprawie o sygn. akt I C 508/05, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W dniu 9 lutego 2011 roku powódka wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w kwocie 150.000 złotych na swoją rzecz i w kwocie 250.000 złotych na rzecz małoletniego syna W. S.. Pismem z dnia 11 marca 2011 roku pozwany odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia. W związku z odmową wypłaty zadośćuczynienia powódka wystąpiła z pismem do Rzecznika Ubezpieczonych, który w piśmie z dnia 29 lipca 2011 roku skierowanym do pozwanego zakwestionował zajęte przez niego stanowisko. Pozwany w piśmie z dnia 30 sierpnia 2011 roku adresowanym do Rzecznika Ubezpieczonych podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wskazując, że powódka z roszczeniem z art. 448 k.c. powinna wystąpić przeciwko sprawcy wypadku.

A. S. od 2000 roku pozostaje zatrudniona w Wytwórni (...) w B. za miesięcznym wynagrodzeniem około 1.800 złotych netto. Powódka ma na utrzymaniu 7-letniego syna W. S., który otrzymuje rentę rodzinną z ZUS w wysokości 625,29 złotych.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał, że w zakresie ustaleń odnoszących się do przebiegu zdarzenia z dnia 4 grudnia 2007 roku Sąd oparł się, zgodnie z zasadą bezpośredniości, na zeznaniach świadków przesłuchanych w toku procesu cywilnego. Zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki Sąd ustalił na podstawie sporządzonych w toku postępowania opinii biegłych różnych specjalności, uznając je za wszechstronne, rzetelne i fachowe. Jednocześnie Sąd I instancji podniósł, że pominął tą część opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, w której biegły wypowiedział się w przedmiocie wykraczającym poza zakreśloną tezę dowodową.

Przy tak zakreślonej podstawie faktycznej Sąd uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie co do zasady. Sąd I instancji wskazał, że podstawę odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń stanowi art. 822 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Natomiast podstawę materialno

prawną roszczenia powódki stanowi art. 448 k.c. Sąd I instancji podniósł, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że mimo iż aktualnie podstawę prawną dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci osoby najbliższej stanowi art. 446 § 4 k.c. to z uwagi na fakt, iż śmierć męża powódki miała miejsce przed datą wejścia w życie powyższego przepisu, zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c..

Sąd Okręgowy podkreślił, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że tragiczna śmierć męża spowodowała dla powódki znaczące skutki sprowadzające się do zmiany jej dotychczasowego życia. Określając wysokość należnego A. S. zadośćuczynienia, Sąd wskazał, że zasądzona kwota powinna rekompensować doznaną krzywdę moralną i w ocenie Sądu kwotą adekwatną będzie suma 30.000 złotych. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od dnia następnego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W tym zakresie Sąd Okręgowy uznał, że brak było podstaw do uwzględnienia daty naliczania odsetek wskazanej w pozwie z uwagi na fakt, iż z treści wezwania do zapłaty zadośćuczynienia skierowanego do pozwanego nie wynikał zamiar skierowania sprawy na drogę sądową w razie odmowy spełnienia świadczenia.

W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych, a w oparciu o art. 100 k.p.c. zwrot części kosztów procesu na rzecz powódki i orzekł o wzajemnym zniesieniu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go w części, to jest:

- punkt 2 wyroku w zakresie oddalającym roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia ponad kwotę 30.000 złotych oraz w zakresie oddalającym roszczenie powódki o zasądzenie odsetek ustawowych – co do kwoty 30.000 złotych od dnia 19 marca 2011 roku do 21 lutego 2012 roku oraz co do kwoty 70.000 złotych za okres od dnia 19 marca 2011 roku do dnia zapłaty;

- punkt 5 wyroku w zakresie wzajemnego zniesienia między stronami kosztów postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu powódka zarzuciła:

1. brak dokonania przez Sąd dokładnych ustaleń faktycznych dotyczących stanu psychicznego powódki po śmierci jej męża poprzez nieuwzględnienie przez Sąd wszystkich ustaleń wynikających z opinii psychologicznej z dnia 21 sierpnia 2012 roku, a także ustaleń wynikających z opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 27 sierpnia 2012 roku, które to ustalenia pozostają istotne dla miarkowania należnej powódce kwoty zadośćuczynienia;

2. brak dokonania przez Sąd dokładnych ustaleń faktycznych w zakresie zachowania i trybu życia powódki po śmierci jej męża poprzez nieuwzględnienie przez Sąd wszystkich mających znaczenie dla miarkowania należnej powódce kwoty zadośćuczynienia okoliczności faktycznych wynikających z zeznań M. S., jak również z przesłuchania powódki;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., to jest przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie poprzez stwierdzenie, iż skoro powódka jest osobą dość młodą istnieje duża szansa, że z upływem czasu podejmie pracę nad poprawą stanu swojej psychiki oraz próby zmiany sposobu codziennego funkcjonowania, jak również, że powódka częściowo pogodziła się już z utratą męża, podczas gdy wnioski takie nie wynikają z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ani też z zasad doświadczenia życiowego;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że sumą odpowiednią należną powódce tytułem zadośćuczynienia jest 30.000 złotych podczas gdy odpowiednią sumą świadczenia z tego tytułu winna być kwota 100.000 złotych, a tym samym rażąco zaniżenie przyznanego powódce zadośćuczynienia;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

poprzez jego niezastosowanie w zw. z art. 481 k.c. i zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 30.000 złotych od dnia 22 lutego 2012 roku podczas gdy odsetki te winny być zasądzone od dnia 19 marca 2011 roku do dnia zapłaty.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniosł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako częściowo zasadna skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do powołanych przez skarżącą zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego i uchybień w konstruowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, bowiem nie budzi wątpliwości, że oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać jedynie wówczas, gdy stan faktyczny sprawy został ustalony prawidłowo. Zarzuty apelacji obraży prawa procesowego nakierowane były przede wszystkim na wykazanie uchybień Sądu I instancji popełnionych na etapie ustalania stanu faktycznego sprawy, poprzez pominięcie istotnych w ocenie apelującego, okoliczności wynikających z opinii biegłego psychologa i psychiatry oraz oceny dowodów, co zdaniem powódki skutkowało wadliwym zakreśleniem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i przekładało się na błędne stanowisko, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 30.000 złotych. Wbrew stanowisku skarżącej, uważana lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że podstawowe tezy Sądu I odnoszące się do stanu zdrowia psychicznego powódki pozostają co do zasady całkowicie zbieżne z relacją skarżącą przedstawioną w uzasadnieniu apelacji. Sąd Okręgowy zarówno w ustaleniach stanu faktycznego jak i w części zważeniowej pisemnych motywów rozstrzygnięcia odniósł się do najistotniejszych wniosków zawartych w sporządzonych opiniach.

Kontrolując zaskarżony wyrok w aspekcie stawianych zarzutów naruszenia prawa materialnego, to jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż apelująca ma rację, że przy ustalonym stanie faktycznym zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie jest za niskie. Na wstępie niniejszych wywodów wskazać należy, iż bez wątpienia w realiach przedmiotowej sprawy wskazane wyżej przepisy stanowią podstawę roszczenia powódki o zadośćuczynienie albowiem po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy określając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę za naruszenie jej dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej i emocjonalnej ze zmarłym mężem oraz prawa do życia w rodzinie, w istocie zwrócił uwagę na okoliczności takie jak fakt, że tragiczne zdarzenie miało dla powódki znaczące skutki, które są przez nią w dalszym ciągu odczuwane, bowiem drastycznej zmianie uległo jej dotychczasowe życie. Sąd I instancji wskazał na konieczność podjęcia przez powódkę leczenia z uwagi na przewlekły zespół depresyjny oraz zaburzenia nerwicowe, oraz fakt, że powódka w dalszym ciągu przeżywa stratę męża i nie potrafi przejść nad nią do porządku dziennego. Traumą, jaka towarzyszyła powódce po śmierci męża dodatkowo spotęgował fakt, iż była wówczas w trzecim miesiącu ciąży. Jednakże Sąd I instancji na skutek niewłaściwego rozważenia powyższych okoliczności, uznał, że kwota 30.000 złotych jest adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy. Wskazać należy, iż przyznanie kwoty zadośćuczynienia pozostawione jest wprawdzie ocenie Sądu, lecz ta ocena nie może mieć charakteru abstrakcyjnego. Zawsze powinna pozostawać w relacji do dających się ustalić następstw i skutków zdarzenia. Podkreślenia wymaga, że wysokość zadośćuczynienia nie może mieć charakteru symbolicznego, lecz odczuwalny ekonomicznie wymiar dla tego, kto doznał krzywdy. Przy określeniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności do powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także brać pod uwagę poziom jego dotychczasowego życia, który będzie rzutował

na rodzaj wydatków konsumpcyjnych minimalizujących doznane cierpienia. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia będzie suma 60.000 złotych. Odczuwane przez powódkę krzywda i żal są nadal bardzo duże i wynikają przede wszystkim z poczucia osamotnienia i wciąż utrzymującej się żaloby. Wskazać należy, iż powódka w czasie związku małżeńskiego z T. S., z którym łączyła ją silna więź emocjonalna, miała zapewnione poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji życiowej. W następstwie straty męża powódka cierpiała i nadal cierpi na przewlekły zespół depresyjny i stany nerwicowe. Wciąż nie jest w stanie do końca pogodzić się z doznaną stratą i ciągle na nowo ją przeżywa, co uniemożliwia jej związanie się emocjonalnie z innym mężczyzną. Cierpienie powódki bez wątpienia potęgował fakt, że w czasie gdy doszło do wypadku, w którym zginął jej mąż, A. S. była w 3 miesiącu ciąży. Na skutek doznanego szoku po stracie męża koniecznym było zażywanie przez powódkę leków na podtrzymanie ciąży. Niespodziewana śmierć męża powódki spowodowała konieczność przejęcia przez nią jego dotychczasowych obowiązków, w tym trud samodzielnej troski o wychowanie syna. Aktualnie powódka ma obniżone poczucie wartości i nastroju, odczuwając dodatkowo ciągle lęki co do przyszłości własnej i syna.

Wskazane względy przesądzały o tym, że w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych przyznane powódce zadośćuczynienie było niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. rażąco za niskie. Uwzględniając wszystkie wskazane okoliczności sprawy i powyższe uwagi, należało dojść do wniosku, że adekwatną dla doznanej krzywdy powódki będzie kwota 60.000 złotych.

Na uwzględnienie zasługiwał także zarzut apelacji nieprawidłowego określenia przez Sąd I instancji daty początkowej naliczania odsetek ustawowych od zasądanego roszczenia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącej, iż spełnienie świadczenia przez pozwane Towarzystwo (...) winno nastąpić po upływie 30 dni od wezwania do jego spełnienia, które w realiach niniejszej sprawy nastąpiło w piśmie doręczonym stronie pozwanej w dniu 16 lutego 2011 roku. Z tych względów Sąd Apelacyjny zasądził kwotę 60.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2011 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uznając apelację powódki za częściowo zasadną, zmienił zaskarżony wyrok. W konsekwencji zmiany zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania zmienił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie kosztów procesu. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.